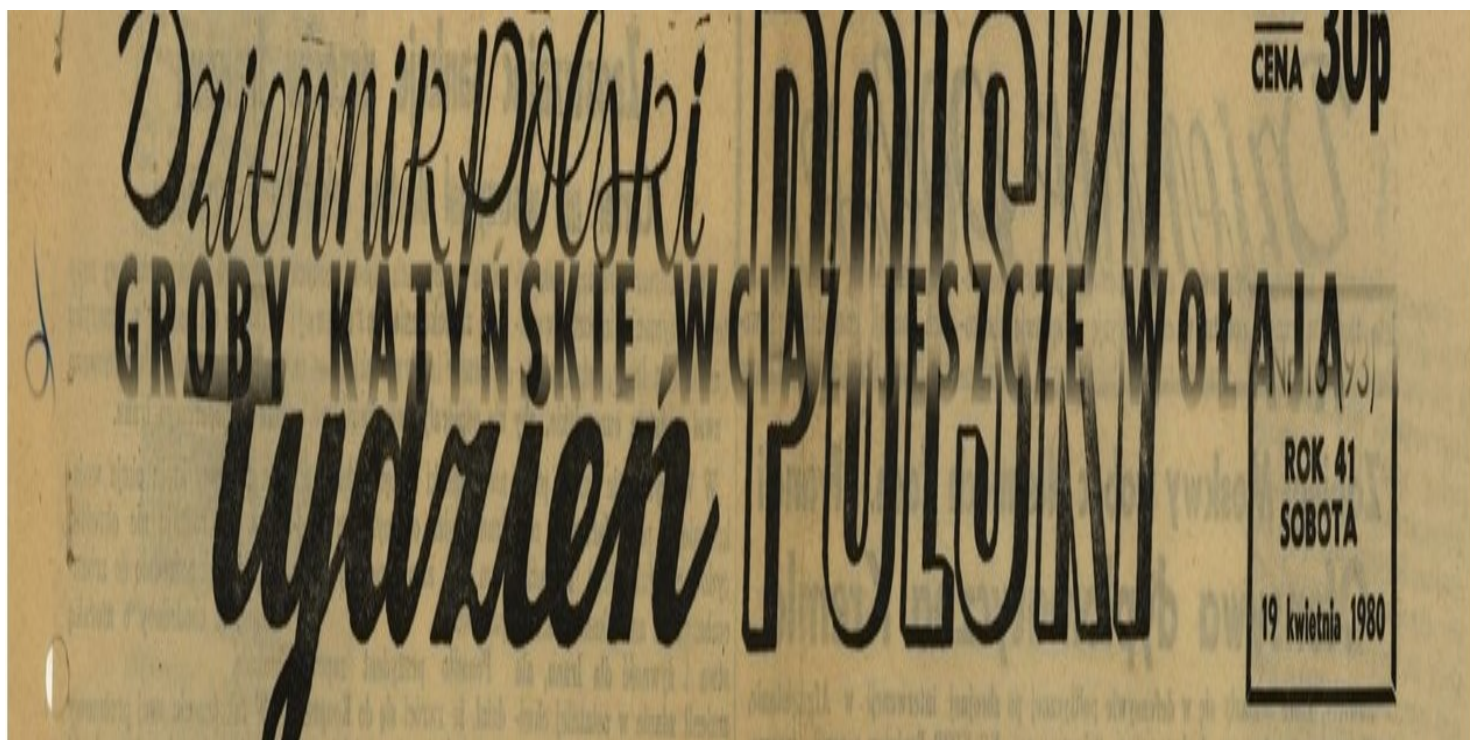


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/opozycja-w-prl/80431,Katyn-w-dzialalnosci-opozycji-w-Krakowie.html>



ARTYKUŁ

Katyń w działalności opozycji w Krakowie

OKRES HISTORYCZNY

(1970-1980) Od Gdańska do Gdańska (1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: MONIKA KOMANIECKA-ŁYP 08.04.2021

Środowiska opozycyjne upominały się o prawdę o Katyniu przez cały okres PRL. Bardzo uroczyście obchodziły zwłaszcza czterdziestą rocznicę zbrodni katyńskiej. Rada Koordynacyjna Polonii Wolnego Świata, powołana w 1979 r. na I Zjeździe Polonii w Toronto, ogłosiła rok 1980 – Rokiem Katyńskim.

Sprawę Katynia stale podnosiły Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Konfederacja Polski Niepodległej i Chrześcijańska Wspólnota Ludzi Pracy. Wiosną 1978 r. ROPCiO w Krakowie zaczął wydawać pierwsze pismo – „Opinię Krakowską” formatu kieszonkowego – w którym ukazywały się artykuły m.in. na temat rocznic historycznych (w tym zbrodni katyńskiej). W skład redakcji wchodził: Krzysztof Gąsiorowski (red. naczelny), Stanisław Janik-Palczewski, Michał Muzyczka i Romana Kahl-Stachniewicz. Jedną z inicjatyw ROPCiO było wykorzystanie okien mieszkań do przypominania o ważnych rocznicach patriotycznych, np. 13 kwietnia (jako rocznicy ujawnienia zbrodni katyńskiej), 3 maja, 1 sierpnia, 17 września czy 11 listopada. Najwcześniej takie działania podjął Mieczysław Majdzik, który przez cały kwiecień miał w oknie umieszczoną reprodukcję wizerunku Matki Boskiej Katyńskiej; także duży napis „Katyń 1940”¹. Podobnie dekorowała okno Kahl-Stachniewicz.

Wiosną 1978 r. w Krakowie powstał Instytut Dokumentacji Zbrodni Katyńskiej, zwany w skrócie Instytutem Katyńskim, założony przez Adama Macedońskiego, Andrzeja Kostrzewskiego i Stanisława Tora. W lecie tegoż roku dołączyli do nich Kazimierz Godłowski i Leszek Martini.

Instytut Katyński

Wiosną 1978 r. w Krakowie powstał Instytut Dokumentacji Zbrodni Katyńskiej, zwany w skrócie Instytutem Katyńskim, założony przez Adama Macedońskiego, Andrzeja Kostrzewskiego i Stanisława Tora. W lecie tegoż roku dołączyli do nich Kazimierz Godłowski i Leszek Martini. Początkowo działali w ukryciu. Rozpoczęli od tłumaczenia obcojęzycznych publikacji dotyczących Katynia (m.in. Raportu Owena O'Malleya i Raportu Komisji Specjalnej Kongresu Stanów Zjednoczonych dla Zbadania Mordu w Katyniu) oraz redagowania pisma „Biuletyn Katyński”. W kwietniu 1979 r., tuż przed rocznicą zbrodni, na łamach już kapeenowskiego pisma „Opinia Krakowska” Instytut ogłosił apel do społeczeństwa polskiego o pomoc w gromadzeniu informacji dotyczących zbrodni katyńskiej. Podano wtedy adres Adama Macedońskiego. Zwrócono się o organizowanie społecznych i niezależnych komitetów katyńskich, których celem miało być informowanie społeczeństwa, a przede

wszystkim młodzieży o zbrodni katyńskiej. Wówczas ujawniono również powstanie „Biuletynu Katyńskiego” i rozpoczęto kolportaż pierwszych piętnastu numerów². Redakcja pisma mieściła się w mieszkaniu Andrzeja Kostrzewskiego przy ul. Smoleńsk w Krakowie. Powstawały tam maszynopisy pisma, które następnie powielano w różnych drukarniach zajmujących się wydawnictwami drugiego obiegu. Ze względów konspiracyjnych jako miejsce wydania i siedzibę redakcji podawano Warszawę, Wrocław albo Lublin. Dzięki temu pomysłowi Macedońskiego Służbie Bezpieczeństwa nie udało się namierzyć redakcji. Instytut za główny cel stawiał sobie doprowadzenie do ukarania zbrodniarzy winnych śmierci polskich jeńców z obozów w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku.

Czterdziesta rocznica zbrodni katyńskiej

Okrągła rocznica zbrodni katyńskiej była szczególną okazją do nagłośnienia tego tematu. Środowiska opozycyjne w całej Polsce szykowały uroczyste obchody. W Krakowie także przygotowywano manifestację. Tymczasem na dwa dni przed kolejnymi wyborami do Sejmu PRL doszło do tragicznych wydarzeń. 21 marca 1980 r., w godzinach rannych, siedemdziesięciosześcioletni Walenty Badylak, żołnierz AK, dokonał samospalenia na Rynku Głównym w Krakowie. Badylak umierał w proteście przeciwko przemilczaniu prawdy o Katyniu i polityce rozpijania Polaków. Środowisko KPN w następnych dniach podejmowało działania mające na celu upamiętnienie jego ofiary. Służba Bezpieczeństwa była jednak przygotowana. W dniu wyborów, 23 marca, Zygmunt Łenyk po Mszy św. na Wawelu w intencji marsz. Józefa Piłsudskiego chciał zorganizować przemarsz na Rynek Główny pod transparentem „Żądamy prawdy o wydarzeniach na Rynku”. Został jednak wcześniej zatrzymany z transparentem i wypuszczono go dopiero wieczorem³. Na początku kwietnia 1980 r. KPN rozprawiała ulotki, zapraszając mieszkańców Krakowa do udziału w uroczystościach:

„Obywatelu! W dniu 13 IV mija 40-ta Symboliczna Rocznicą ludobójstwa dokonanego w Katyniu na oficerach Wojska Polskiego. Katyń jest dla nas symbolem wszystkich Polaków, którzy stracili życie w wyniku działań reżimu stalinowskiego”.

W innej ulotce znalazły się słowa:

„W kwietniu 1980 roku mija 40 lat od zbrodni katyńskiej. [...] Nie jest naszym zamiarem sianie nienawiści pomiędzy narodami polskim i rosyjskim. Aby jednak możliwa była przyjaźń prawdziwa, ujawnione zostać muszą zbrodnie reżimu stalinowskiego dokonane na obywatelach polskich. [...] Obowiązkiem każdego

myślącego i czującego po polsku obywatela jest działać na rzecz ujawnienia zbrodni katyńskiej. Jeżeli nacisk opinii publicznej będzie odpowiednio silny, władze PRL będą musiały ujawnić tę zbrodnię”⁴.

Bezpieka wiedziała o planowanych uroczystościach. Wiadomości dostarczyła agentura, m.in. TW „Stefan”, czyli Jerzy Kawiński, który przekazał SB, że ulotki informujące o uroczystościach drukowano w punkcie konsultacyjno-informacyjnym przy ul. Meiselsa⁵. Na kilka dni przed uroczystościami SB zatrzymała czołowych działaczy KPN w Krakowie. Macedoński, który 13 kwietnia 1980 r. miał przynieść transparent z napisem „Katyń”, został aresztowany po wyjściu z domu. Kiedy nie dotarł do kościoła, Jan Franczyk wziął biało-czerwoną flagę i pobiegł w kierunku studzienki na Rynku, ale zatrzymali go esbecy. Mimo to po Mszy św. w kościele Mariackim o 12.00, odprowadzanej w intencji polskich oficerów, uformował się pochód 20–30 osób, który poprowadziła Romana Kahl-Stachniewicz, wspomniana już działaczka KPN, będąca wówczas w zaawansowanej ciąży. Pod studzienką na Rynku Głównym złożono kwiaty i zapalono świece. Kahl-Stachniewicz powiedziała kilka słów o represjach, które spotkały organizatorów. Całą manifestację nadzorowała bezpieka. Protestujący nie dopuścili do zabrania kartki z imieniem i nazwiskiem, którą obok jednej ze świeczek położyła wdowa po zamordowanym w Katyniu. Na płycie Rynku czarną farbą namalowano napis „KATYŃ”. Według meldunku SB, zatrzymano 21 osób⁶.



Z zasobu IPN

Instytut Katyński w związku z czterdziestą rocznicą zbrodni katyńskiej ogłosił odezwę „Do społeczeństwa

polskiego”, zwracając się do Polaków o

„większą odwagę, zdecydowanie i aktywność w żądaniu ujawnienia i ogłoszenia prawdy o zbrodni katyńskiej i jej sprawcach”.

Instytut wystosował również list otwarty do władz państwowych, w którym żądano ogłoszenia prawdy o Katyniu⁷.

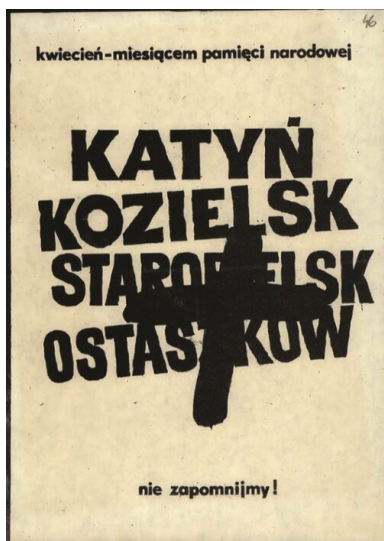
Na dwa dni przed kolejnymi wyborami do Sejmu PRL, 21 marca 1980 r. w godzinach rannych, 76-letni Walenty Badylak, żołnierz AK, dokonał samospalenia na Rynku Głównym w Krakowie. Umierał w proteście przeciwko przemilczaniu prawdy o Katyniu i polityce rozpijania Polaków.

Pod koniec kwietnia KPN w Krakowie podjęła jeszcze jedną próbę upamiętnienia ofiar zbrodni katyńskiej i Walentego Badylaka. Działacze Konfederacji: Krzysztof Gąsiorowski, Ryszard Majdzik, Waldemar Wypasek, Bogdan Długogórski i Piotr Mężyk przygotowywali obchody zbrodni katyńskiej w niedzielę 27 kwietnia 1980 r. Po Mszy w kościele Mariackim o 12.00 miano uformować pochód z transparentem: „40 rocznica śmierci poległych w Katyniu 1940–1980 – nie zapomnimy”, zawierającym napis „KPN” i symbol Polski Walczącej z drugiej strony. Do Rynku miał dojść drugi pochód spod kościoła św. Anny i wtedy zamierzano odczytać rezolucję w sprawie Katynia. Cała akcja miała być utrzymywana w tajemnicy, nie drukowano ulotek informacyjnych. Okazało się jednak, że SB od swych tajnych współpracowników wiedziała o tych obchodach. Informacji tych dostarczyli: Piotr Mężyk (TW „Wojtek”) i Krzysztof Gąsiorowski (TW „Jerzy Rawicz”/ „Mikołaj Ataman”)⁸. Dwa dni przed uroczystościami, 25 kwietnia, SB zatrzymała głównych działaczy KPN w Krakowie: Krzysztofa Bzdyla, Stanisława Palczewskiego, Emilię Afendę-Dadał i Michała Muzyczkę, a 26 kwietnia – Zygmunta Łenyka, Waldemara Wypaska, Mieczysława Majdzika i Franciszka Grabczyka⁹. Również 26 kwietnia w rejonie Rynku Głównego funkcjonariusze Wydziałów III i IV SB zatrzymali Ryszarda Majdzika (KPN) oraz działaczy Studenckiego Komitetu Solidarności: Bogusława Sonika, Bogdana Klicha, Małgorzatę Gątkiewicz, Wojciecha Modelskiego i Lesława Maleszkę. Majdzik i Maleszka zostali zatrzymani na 48 godzin, a

pozostałych – po przeprowadzeniu z nimi rozmów profilaktyczno-ostrzegawczych – zwolniono. Bezpieka relacjonowała, że

„w wyniku tych działań w rejonie kościoła Mariackiego i kościoła św. Anny nie nastąpiły żadne zakłócenia porządku publicznego”¹⁰.

Nie była to jednak prawda. Według relacji Marka Bika, 27 kwietnia w samo południe on i Jerzy Mohl zorganizowali milczącą uroczystość pod studzienką Badyłaka. Ułożyli ze zniczy krzyż i położyli biało-czerwoną szarfę z napisem: „Katyń. Pamięci ofiar 1940–1980”. Uroczystość była krótka, trwała 15–20 minut, ale wzbudziła zainteresowanie ludzi, którzy gromadzili się wokół. Bik i Mohl zostali w drodze powrotnej zatrzymani na ul. Szewskiej przez czterech cywilów i wypuszczeni dopiero wieczorem¹¹.



Z zasobu IPN

Opozycja pamięta

Przez cały okres PRL o Katyniu oficjalnie się nie pisało, a za głoszenie prawdy o tej zbrodni groziły represje. Cenzorzy mieli wytyczne, m.in.:

„Nie wolno dopuszczać do jakichkolwiek prób obarczania Związku Radzieckiego odpowiedzialnością za śmierć polskich oficerów w lasach katyńskich”¹².

Książki o Katyniu wydawano w drugim obiegu. W ten sposób ukazały się: broszura *Katyń* Ryszarda Zielińskiego (sygnowana pseudonimem, który pochodził od pierwszego i ostatniego nazwiska na liście katyńskiej: Jan Abramski i Ryszard Żywiecki), *Dzieje sprawy Katynia* Jerzego Łojka oraz *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów* Józefa Mackiewicza. W 1985 r. krakowskie Wydawnictwo Myśli Nieinternowanej wydało broszurę Andrzeja Piastowskiego *Kalendarium katyńskie*.

W momentach kryzysowych w latach 1946–1989 powszechne były napisy na murach oraz na pomnikach sowieckich z hasłami nawiązującymi do Katynia. Na przykład w nocy z 5 na 6 czerwca 1981 r. w Zakopanem na pomniku Bohaterów Armii Radzieckiej na pl. Zwycięstwa (obecnie pl. Niepodległości) ktoś napisał białą farbą: „Katyń 1940”, „Zapamiętaj Katyń 1940”. Namalował również swastykę i gwiazdę pięcioramienną połączone znakiem równości. Dochodzenie w tej sprawie podjął 12 czerwca 1981 r. Wydział Śledczy Komendy Wojewódzkiej MO w Nowym Sączu, ale we wrześniu tegoż roku Prokuratura Rejonowa w Zakopanem umorzyła je z powodu niewykrycia sprawcy¹³.

W momentach kryzysowych lat 1946–1989 powszechne były napisy na murach i pomnikach sowieckich z hasłami nawiązującymi do Katynia, jak w Zakopanem, gdzie z 5 na 6 czerwca 1981 r. na pomniku Bohaterów Armii Radzieckiej na pl. Zwycięstwa ktoś napisał białą farbą: „Katyń 1940”, „Zapamiętaj Katyń 1940”.

Działania opozycji upamiętniające zbrodnię katyńską były kontynuowane. Z inicjatywą wystąpili w 1981 r. wspomniani już młodzi działacze KPN Bik i Mohl, którzy postawili na górze Lackowej w Beskidzie Niskim krzyż

upamiętniający pomordowanych przez Sowietów w Katyniu. 31 października 1985 r. KPN-owcy Sławomir Onyszko (także działacz Niezależnego Zrzeszenia Studentów) i Maciej Gawlikowski postawili na cmentarzu Rakowickim brązowy krzyż z napisem „Krzyż katyński”¹⁴. Został on jednak szybko usunięty przez SB. W październiku 1988 r. Stanisław Branicki wykonał potężny brązowy krzyż, który w przeddzień Wszystkich Świętych działacze KPN postawili na Rakowicach z napisem „Tu stanie Pomnik Ofiar Komunizmu”¹⁵. W 1995 r. rzeczywiście umieszczono tam krzyż według projektu prof. Stefana Dousy.

W latach osiemdziesiątych opozycja organizowała manifestacje z okazji świąt narodowych 3 maja i 11 listopada oraz rocznic 17 września i 31 sierpnia (podpisania porozumień sierpniowych) czy miesięcznicy stanu wojennego (trzynastego dnia miesiąca). W czasie tych manifestacji niesiono flagi narodowe oraz transparenty, również z hasłami dotyczącymi Katynia. 16 kwietnia 1989 r. KPN i NSZZ „Solidarność” zorganizowały w Krakowie demonstrację pod hasłem „Pamiętamy Katyń”. O tej inicjatywie informowały plakaty kolportowane w całym mieście oraz ulotki. O godz. 10.00 w katedrze wawelskiej odbyła się Msza św. w intencji ofiar Katynia. Po jej zakończeniu do wychodzących osób zaapelował Paweł Sabuda, który poinformował o zorganizowanym przemarszu. Około 2 tys. osób ruszyło w tzw. milczącym marszu drogą królewską ze Wzgórza Wawelskiego do Grobu Nieznanego Żołnierza na pl. Matejki. Na czele niesiono transparent „Katyń Pamiętamy KPN”. Na pl. Matejki odbył się wiec. Najpierw Maciej Gawlikowski przedstawił zebranym Adama Macedońskiego, twórcę Instytutu Katyńskiego, który omówił historię zbrodni katyńskiej i domagał się, aby rząd wyjaśnił tę sprawę. Następnie Jacek Smagowicz jako przedstawiciel Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” podziękował za udział młodzieży, podkreślając, że jej obecność świadczy, iż zbrodnia katyńska nie zostanie zapomniana. Na Grobie Nieznanego Żołnierza złożono dwa wieńce z biało-czerwonych goździków. Odśpiewano ponadto hymn narodowy. Manifestacja była obserwowana i nagrywana przez SB¹⁶. Na całej trasie przemarszu byli rozlokowani w samochodach funkcjonariusze, którzy kontrolowali manifestację¹⁷.

Działania opozycji na rzecz ujawnienia zbrodni katyńskiej podejmowane w okresie PRL są przykładem walki o prawdę w systemie zbudowanym na kłamstwie.

Tekst pochodzi z nr 4/2020 „Biuletynu IPN”

¹⁴ M. Lewandowski, współpraca M. Gawlikowski, *Prześladowani, wyszydzani, zapomniani. Niepokonani*, t. 1: *ROPCiO i KPN w Krakowie 1977–1981*, Kraków 2011, s. 85.

¹⁵ *Opozycja małopolska w dokumentach 1976–1980*, oprac. A. Roliński, współpraca K. Bielawska, M. Orski, Kraków 2003, s. 316.

¹⁶ M. Lewandowski, współpraca M. Gawlikowski, *Prześladowani, wyszydzani, zapomniani...*, s. 138.

⁴ *Opozycja małopolska w dokumentach 1976-1980...*, s. 496, 504.

⁵ Notatka informacyjna spisana ze słów TW [ps.] „Stefan”, Kraków, 10 IV 1980 r., [w:] *Konfederacja Polski Niepodległej w Krakowie 1979-1990. Wybór dokumentów*, oprac. M. Kasprzycki, Kraków 2009, s. 232-233.

⁶ AIPN, 0713/270, Meldunek dotyczący przebiegu imprez kościelnych w dn. 13 IV 1980 r., k. 72-73.

⁷ *Opozycja małopolska w dokumentach 1976-1980...*, s. 506-507.

⁸ AIPN, 0713/270, Meldunek, 24 IV 1980 r., k. 94; Informacja operacyjna TW [ps.] „Wojtek”, 25 IV 1980 r., [w:] *Konfederacja Polski Niepodległej...*, s. 238-239.

⁹ *Opozycja małopolska w dokumentach 1976-1980...*, s. 510.

¹⁰ AIPN, 0713/270, Meldunek dotyczący przebiegu imprez religijnych na terenie miasta Krakowa w dn. 27 IV 1980 r., k. 121-122.

¹¹ M. Lewandowski, współpraca M. Gawlikowski, *Prześladowani, wyszydzani, zapomniani...*, s. 140-141.

¹² W 1977 r. wydawnictwo Aneks opublikowało dokumenty krakowskiej Delegatury GUKPPIW wywiezione przez jej pracownika Tomasza Strzyżewskiego (T. Strzyżewski, *Czarna księga cenzury PRL*, Londyn 1977, s. 63). Ostatnie wydanie: idem, *Wielka księga cenzury PRL*, Warszawa 2014.

¹³ AIPN Kr, 726/15, Znieważenie pomnika Bohaterów Armii Radzieckiej.

¹⁴ <http://www.earchiwumkpn.pl/wspomnienia/onyszko.html> [dostęp: 18 II 2020 r.].

¹⁵ http://www.earchiwumkpn.pl/encyklopedia_kpn/obszar_drugi/dzialacze.html [dostęp: 18 II 2020 r.].

¹⁶ AIPN Kr, 182/21/DVD, cz. 9, Demonstracja pod hasłem „Pamiętamy Katyń”.

¹⁷ AIPN Kr, 351/19, Plan operacyjno-fizycznego zabezpieczenia organizowanego przez KPN w dn. 16 IV br. w rocznicę zbrodni katyńskiej „milczącego przemarszu” z Wawelu do Grobu Nieznanego Żołnierza, Kraków, 12 IV 1989 r., k. 5-11; AIPN Kr, 010/12356, t. 6, SOR „Konspiratorzy”, Szyfrogram: Uzupełnienie meldunku nr 170, Kraków, 16 IV 1989 r., k. 83.